

No 259.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Katarzyny P. M.  
Czw. św. Piotra P. M.  
Piąt. św. Wirgiliusza B.  
Sob. św. Mansweta B.  
Niedz. św. Saturnina M.  
Pon. św. Andrzeja Ap.  
Wt. św. Eligiusza B.

Wschód słońca: godz. 7 m. 42  
Zachód słońca: godz. 3 m. 53  
Dług. dnia: godz. 8 m. 12

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 25 listopada 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wiaru (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.) Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petiłow. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## Piotrkowska № 120.

Sprzedaz Hurtowa i Detaliczna Mydła Nafcianego D-ra Goicwajga do prania bielizny i Higieniczno-Kosmetycznego. 2233

## Chełmszczyzna.

(Korespondencja własna „Rozwoju“).

Petersburg, 23 listopada.

Projekt wydzielienia „Chełmszczyzny“ jest już na ukończeniu. W tych dniach wejdzie pod obrady Rady Ministrów, poczem wniesiony zostanie do Dumy i do Rady Państwa.

Aczkolwiek projekt ten może jeszcze uleść znacznym modyfikacyom w Radzie Ministrów, zanim się do Dumy dostanie, i aczkolwiek przeto jeszcze oficjalnie ogłoszony nie został, warto jednak zaznaczyć główne punkty zasadnicze tego projektu w takim stadium, w jakim się obecnie znajduje.

Ciekawe i niezmiernie charakterystyczne są motywy, które sam projekt ustawodawczy poprzedzić mają.

W motywach tych — jak dotąd — zaznaczono, że wydzielenie Chełmszczyzny jest koniecznością państwową z tego względu, że po wydaniu aktu tolerancyjnego, oraz po wydaniu manifestu październikowego, utrzymanie prawosławia na Chełmszczyźnie, drogą — jak poprzednio — środków administracyjnych jest już niemal niemożliwością.

„Chełmszczyzna“ pod nazwą gubernii Chełmskiej ma być przydzieloną do general gubernatorstwa kijowskiego.

Nowa gubernia będzie miała kształt długiej, nieforemnej kieszki. Do gubernii tej przejść mają: pięć powiatów gubernii lubelskiej, oraz powiaty: włodawski, biały, większa część radzyńskiego i połowa konstantynowskiego gubernii siedleckiej. Gubernia siedlecka ma przestać istnieć, bowiem powiat węgrowski przejść ma — wedle projektu — do gubernii łomżyńskiej, pozostała zaś część gubernii siedleckiej, nie przydzielona do nowej gubernii chełmskiej, ma być przyłączoną do gubernii lubelskiej, w której utworzony ma być nowy powiat — szczebrzeszyński.

Tak utworzona gubernia chełmska liczyć będzie około 800,000 ludności, w tej liczbie przeciętnie około 25% prawosławnych.

Pod względem administracyjno-prawnym stosować się mają do nowej gubernii wszystkie prawa, ograniczające stosunki prawne na Litwie. Tak więc, stosowane być mają ograniczenia, dotyczące kupna i sprzedaży ziemi (kupować ziemię może tylko Polak od Polaka); stosowane być mają ograniczenia w zakresie budowy i renowacji kościołów, oraz ograniczenia, dotyczące duchowieństwa rzymsko katolickiego. Przytem, zaznaczyć należy, iż duchowieństwo prawosławne otrzyma

ma szersze przywileje od tych, z jakich korzysta obecnie duchowieństwo to na Litwie.

Nowa gubernia zachowuje nadal kodeks Napoleona, hypotekę, Towarzystwo kredytowe ziemskie oraz urządzenie ustroju gminnego. Co do tego ostatniego punktu zastrzeżonem zostaje, iż urzędy gminne sprawować mogą tylko prawosławni.

Na ogół, projekt obecny idzie znacznie dalej od projektu poprzedniego (z r. 1907).

Kraży nadto pogłoska, iż rosyjskie ministerium spraw zagranicznych ma poleconem oby rozpocząć negocjacje z Kurją Rzymską o przydzielenie nowej gubernii do diecezji łucko-żytomierskiej, chociaż terytorjum to znacznie dalej jest położone od Żytomierza, niż od Lublina.

Quidam.

## Przegląd polityczny.

— 0 —

Łódź, 25 listopada.

— W zawierusze bałkańskiej coraz znamieniej wylania się i coraz wyraźniej przybiera kształty idea sojuszu Turcyi z państwami bałkańskimi przeciw Austro-Węgom, idea, która już w wysokim stopniu zaniepokoiła rząd wiedeński i to tak dalece, że czyni on obecnie poważne kroki w celu przeciwności Turcyi na swoją stronę.

Gazeta bułgarska „Deń“, omawiając tę sprawę, komunikuje, że podług otrzymanych przez nią wiadomości z Konstantynopola, Porta zachowuje się życzliwie wobec projektu zawarcia przymierza pomiędzy Serbią, Czarnogórzem i Turcyą, a zarazem wyraża zdanie, iż byłoby wielce pożądanem, aby do tego przymierza przyłączyła się i Bułgaria. Komitet młodoturecki stoi podobno po stronie wytworzenia się federacji państw bałkańskich, która, jego zdaniem, byłaby najdzielniejszym środkiem do obrony nietykalności pozostałego w Europie terytorjum tureckiego.

Gazeta francuska, wydawana w Konstantynopolu pod tytułem „La Turquie“ utrzymuje nawet, że przymierze odporne pomiędzy Turcyą, Serbią i Czarnogórą będzie zawartem, skoro tylko delegat czarnogórski Wukoticz przybędzie do Konstantynopola.

Wiadomość tę potwierdza do pewnego stopnia przyjęcie, jakie spotkało gen. Wukoticza w Konstantynopolu, którego sułtan zalecił powitać bardzo serdecznie.

Z państwowego stanowiska zawarcie przymierza z Serbią i Czarnogórą jest dla Turcyi bardziej wskazanem, niż zbliżenie się jej ku Austro-Węgom. Ważnym atoli w tym przypadku czynnikiem jest Bułgaria, z którą Turcyja toczy obecnie rokowania w najżywoźniej obchodzących ją kwestyach, dotyczących uregulowania zobowiązań skarbu tureckiego wobec T-stwa kolei wscho-

dnych, kapitalizacji daniny należnej za Wschodnią Rumelię i udziału Bułgarii w części długu państwowego Turcyi.

Są to wszystko sprawy doniosłej dla skarbu tureckiego wagi. Oprócz tego istnieje nader uzasadnione podejrzenie, iż Bułgaria związana jest tajemnym zobowiązaniem z Austro-Węgrami na wypadek wojny. Gdyby zaś Bułgaria łącznie z Austro-Węgrami wystąpiła przeciw Turcyi, nawet w sojuszu z Serbią i Czarnogórą, szanse Turcyi na powodzenie byłyby wątpliwe. Utrzymanie więc dobrego porozumienia z Bułgarią jest dla rządu tureckiego bardzo ważnem. Jeszcze ważniejszem dla Turcyi jest stanowisko, jakie Rosya zajmie wobec wypadków, rozgrywających się na półwyspie bałkańskim. Dotychczas stanowisko to jest jeszcze niejasnem.

Wprawdzie opinia publiczna w Rosyi wyraziła się dość stanowczo i jasno przeciw uznaniu przez rząd rosyjski aneksyi Bośni i Hercegowiny; rząd jednak milczy dotychczas i niczem zgola nie zdradza swego stanowiska. Minister Izwolskij miał podobno zaraz po powrocie z zagranicy wygłosić mowę w Dumie w przedmiocie stanowiska Rosyi wobec spraw bałkańskich w obecnej ich fazie. Tymczasem rozpoczęły się poufne rokowania z Austro-Węgrami i minister spraw zagranicznych Rosyi wystąpienie swoje w Dumie zmuszony był odłożyć do czasu otrzymania odpowiedzi rządu austro-węgierskiego na notę rosyjską.

Odpowiedź już nadeszła. Austro-Węgry w grzecznej lecz stanowczej formie odmówiły udziału w konferencji, jeżeli aneksya Bośni i Hercegowiny wejdzie na porządek dzienny jej obrad. Izwolskij pomimo to milczy a rokowania pomiędzy rządami rosyjskim i austro-węgierskim trwają w dalszym ciągu.

Takie zaś niezdecydowane stanowisko Rosyi powstrzymuje Turcyę od stanowczych kroków.

Traktat odporo-zaczepekny z Serbią i Czarnogórą jest już podobno gotowy, lecz Turcyja nie podpisze go dopóki nie wyjaśni się stanowisko Rosyi i nie zostaną ukończone rokowania z Bułgarią.

Za zasadniczy wszelako warunek uznania niepodległości Bułgarii Turcyja postawi podobno podpisanie przez rząd bułgarski traktatu zaczepekno-odpornego przeciw Austro-Węgom.

Z drugiej strony znów Austro-Węgry dają do zrozumienia rządowi tureckiemu, że zawarcie przez Turcyę przymierza z państwami słowiańskimi lub jakichkolwiek tajnych konwencyi wojсковych byłoby uważanem we Wiedniu za casus belli.

Nie poprzestając na tem rząd austro-węgierski obok ostrzeżenia poczynił Turcyi nęcące obietnice w kierunku uwolnienia skarbu tureckiego od pustek chronicznych w jego kasach, grożących rządowi tureckiemu nieobliczonemi następstwami. Rząd austro-wiedeński obiecuje zapewnić Turcyi daleko idące korzyści dla jej handlu, wykup ko-

lei wschodnich, których akcje są przeważnie w rękach kapitalistów austriackich, przyjęcie na siebie części długu państwowego Turcji a wszystko to za cenę zawarcia przymierza z austro-węgrami.

Rzecz prosta, że dla Turcji nie jest rzeczą wskazaną, aby po to tylko łączyła się z Serbią i Czarnogórą, by przy ich pomocy zdobywać dla nich Bośnię i Hercegowinę, ryzykując utratę Macedonii. Od tej ewentualności nie obroni jej jednak w bliższej lub dalszej przyszłości przymierze z Austro-Węgrami.

Turcja wymaga, aby Austro-Węgry przyjęły w odpowiedniej propozycji część długu państwa ottomańskiego, przypadającą na Bośnię i Hercegowinę zgodnie z traktatem berlińskim.

Tę część długu rząd turecki oblicza na sumę 7—8 milionów lirów tureckich i jeśli baron Aehrenthal nie zgodzi się na to, żąda, aby sprawa ta była poddana pod decyzję konferencji mocarstw. Dziennik turecki „Szuraj Umet”, organ komitetu młodotureckiego dowodzi, że wycofanie wojsk austriackich z Sandżaku Nowobazarskiego nie może być uważane jako dostateczne odszkodowanie za aneksję Bośni i Hercegowiny. Nieprawdą też jest, aby Austro-Węgry poczyniły olbrzymie wydatki dla Bośni i Hercegowiny; przeciwnie rząd austro-węgierski otrzymywał corocznie z tych prowincji po potrąceniu wydatków 1—2 milionów koron.

Dzienniki austriackie utrzymują, że Rosja prowadzi podwójną politykę pod wpływem Berlina. Pisma zaś rosyjskie nie wyłączając „Nowego Wremieni” są zdania, że zręczne intrygi dyplomacji niemiecko-austriackiej wywierają jeszcze wpływ na politykę zagraniczną Rosji a jednocześnie podburzają Turcję przeciw Persji, wskazując jej, że zajęcie Azerbejdżanu, zaludnionego przeważnie przez ludność pochodzenia tureckiego, więcej przyniesie jej korzyści niż przyniosła krzywdy utrata Bośni i Hercegowiny.

Widocznie na Balkanach a ściślej rzecz określając w Konstantynopolu toczy się gra dyplomatyczna, której celem, dzięki ostatnim wypadkom na Wschodzie Europejskim i w Persji, za jednym zamachem zniszczyć dobre stosunki pomiędzy Anglią a Rosją i zwrócić Anglię przeciw Turcji, co niechybnie by nastąpiło, gdyby Turcja zająwszy część Persji wkroczyła tym sposobem w sferę interesów angielskich.

S. J.

## Niemcy a Austria.

Pod tytułem „Niemcy jako sekundant” zamieszcza „Czas” krakowski artykuł poruszający nieźmiernie ważną stronę stosunku między Austrią a Niemcami.

Kiedy w Królestwie zjawiała się tendencja ku bojkotowaniu towarów niemieckich, liczni i austriacko-węgierscy i austriacy funkcjonariusze w handlowych wydziałach, spełniając obowiązek, udzielali kupcom i przemysłowcom austriackim wskazówek co do widoków powodzenia austriackiej konkurencji, warunków kredytowych i t. p. Między innymi, podobnej informacji udzielił na zapytanie firmie austriackiej kierownik muzeum handlowego, rada sekcyjny dr. Karminski w Wiedniu. List ten dostał się w ręce redakcji „Vossische Ztg.” a ta, uważając widocznie Austrię za kolonię cesarstwa niemieckiego, oskarżyła p. Karminskiego omal o zdradę stanu. Co większa, „N. Fr. Presse” a więc główny organ austriackich producentów, oskarżenie to poparła.

Dziś Turcja urzędowa i nieurzędowa bojkotuje wszelki towar wyrobu austriackiego. A czyni to tak gruntownie, że nawet na okrętach włoskich, greckich i innych, władze celne tureckie szukają austriackich wyrobów i nie pozwalają na ich wylądowanie.

Jak wobec tego zachowują się Niemcy? W sobotę była u bar. Aehrenthala deputacja Związku fabrykantów austriackich z błagalną prośbą o pomoc przeciw bojkotowi. Członkowie deputacji przedstawili ministrowi, że jeśli bojkot potrwa kilka miesięcy, to przemysł austriacki raz na zawsze utraci cały handel lewantyński. Przemysłowcy bowiem niemieccy przez swoje wpływy bojkot podtrzymują a jednocześnie przy pomocy własnych konsulatów zdobywają jedną placówkę austriacką po drugiej. Wyrugowanie ich będzie po pewnym czasie wręcz już niemożliwe.

A więc: Niemcy są najwierniejszym sojusznikiem Austrii, niemiecka dyplomacja w Konstantynopolu sekunduje austriacko-węgierskiej, ale jednocześnie konsulowie niemieccy podsycają bojkot, dopomagając do zniszczenia austriackiego handlu. Polityka swoją drogą, a interes swoją.

W ten sposób podsycony bojkot wyrzuci jednak może na politykę wpływ wręcz fatalny. Serbia z wielką ostentacją zabrała się na cztery miesiące do przygotowań dla wojny, którą zapowiada „z pierwszą trawą”. Nie jest ona jednak dość szalona, żeby w pojedynkę puścić się na tak rozpaczliwą imprezę, liczy przedewszystkiem na to,

że w ciągu zimy uda jej się pozyskać Turcję dla koalicji przeciw austriackiej.

Jak dotychczas, rachuba zawodzi. Jednak bojkot z dnia na dzień się zaostrza i zmusza dyplomację austriacko-węgierską do interwencji. Dyplomacya więc powiada: dopóki trwa bojkot, nie ma mowy o rokowaniach. Dyplomacya zaś turecka pragnie rokowań, które przyniesie mogą Turcji niejedną korzyść, dyplomacya byłaby więc zapewne za zaprzestaniem bojkotu, a jednak tajny wpływ obcych konsultów coraz bardziej go zaostrza. Jeśli bojkot nie ustanie, Austro-Węgry zmuszone wkrótce będą do ostatecznego zerwania rokowań. Eksport lewantyński jest podstawą bilansu handlowego monarchii, kwestyą bytu dla niezliczonych przedsiębiorstw. Są artykuły, które Wschód oddawna sprowadza wyłącznie z Austrii. Takim artykułem są naprzykład fezy, a jednak konkurencja niemiecka i angielska już nim zawiadnęła.

Ważnymi artykułami wywozu są: cukier, konfekcja mięska, zapalki, bibułki do papierosów, wyroby ze skóry, gięte meble, szkło, porcelana, nafta i t. d. W kilku artykułach (bibułki, nafta, cukier, meble) angażowana jest też Galicja. Cały ten olbrzymi wywóz jest dziś zagrożony, i minister spraw wewnętrznych ma wobec tego związane ręce. Gdyby nie bojkot, rokowania z Turcją poszłyby gładko, bo intencje monarchii wobec Turcji są jak najlepsze. Dowodem tego ewakuacja sandżaku i dość wyraźne przyrzeczenie poręki przy pożyczce tureckiej. Gładki przebieg rokowań austriacko-tureckich znaczy zażegnanie niebezpieczeństwa wojny z Serbią, ale na przeszkodzie staje w prywatnym interesie faworyzowany bojkot i znów: polityka swoją drogą, interes swoją.

Jeśli istotnie do wojny przyjdzie, jeśli tysiące młodzieży padną ofiarą, a Serbia za swój poryw zapłaci zachwianiem państwowego bytu, to przyszły historyk znajdzie zapewne sto i jeden do wojny powodów, wątpliwy jednak, aby znalazł prawdziwy, jakim jest: chciwość kupiecka i walka o konsumenta.

Interes kieruje polityką.

Bardzo ciekawy i bardzo logiczny wywód. Ale to, że Niemcy oszukują przy każdej sposobności swego sprzymierzeńca i w dodatku lekceważą go, nie jest przecież odkryciem nowym.

## Kijów.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Dnia 21-go listopada.

Kolonia polska kijowska jest bardzo liczna

61)

## W PUSZCZY.

Powieść Upton Sinclaira.

Tłómacz. z angielskiego Wiktoryi Tippenhauerowej.

(Ciąg dalszy — patrz № 258.)

Jurgis nie wiedział, że do Skully'ego należały te cuchnące doły, na których wyrąbano w zimie lód na sprzedaż, że z winy Skully'ego istniały te wielkie dziury na ulicy, gdzie zabił się syn Jurgisa, że Skully był głównym akcyjnym towarzyszem, które sprzedawało biedakom stare domy za nowe i wydziedziczało ich po jakimś czasie.

Jurgis nie wiedział o tem wszystkim, jak równieź nie wiedział, że Mike Skully był tylko zabawką, narzędziem w rękach właścicieli fabryk. Dla niego Skully był potęgą, największym człowiekiem, jakiego spotkał w życiu.

Skully, był to mały, suchy irlandczyk, z trzęsącymi się rękoma. Kilka słów zaledwie zamienił z Jurgisem, pilnie patrząc mu w oczy, poczem dał mu kartkę do Mr. Harmona, jednego z głównych kierowników fabryk Durhama.

„Oddawca niniejszego, Jurgis Rudkus, jest osobistym moim przyjacielem i pragnąłbym, aby pan dał mu jakie dobre miejsce. Z fabryki był niegdyś wydalony za niedyskrecję, ale proszę o o pominięcie tego”.

— Co to znaczy za niedyskrecję? — zapytał Mr. Harmon.

— Byłem na czarnej liście, t. j. miałem trudności w znalezieniu miejsca.

— Z przyczyny?  
— Pokłóciłem się z majstrem, nie moim.  
— Co chcesz robić?  
— Wszystko mi jedno, tylko w zeszłym roku złamałem rękę, muszę mieć wzgląd na to.  
— Chciałbyś być nocnym stróżem?  
— Nie będzie można, w nocy muszę być między ludźmi.

— Rozumiem, polityka. Chcesz pracować w rzeźni bydła?

— Tak, panie.

W ten sposób Jurgis dostał się znów do rzeźni, przechodził ją teraz damnym krokiem, uśmiechając się, gdy majster zmarszczył czoło na słowa:

— Mr. Harmon życzy sobie mieć zajęcie dla tego człowieka.

Nie potrzebował nowego robotnika, psuło mu to całą kombinację zysku, odpowiedział jednak krótko:

— Dobrze.

Jurgis był więc znów robotnikiem, wieczorami urządzał zebrania, sam nie przemawiał, bo byli do tego prawnicy, ale urządzał wszystko. Rozdzierał olbrzymie sumy pieniędzy, zarządzając nimi z naiwną uczciwością.

Spostrzegł jednak po pewnym czasie, że pomocnicy jego nienawidzili go, gdyż nie pozwalał żadnemu zarabiać na własną rękę; zmienił więc system, aby być popularnym, aby wynagrodzić czas stracony.

Mike Skully lubił go także. W dzień wyborów Jurgis był od godz. 4 rano na nogach, zwołując głosujących od przyjaciela do przyjaciela, od domu do domu. Kilkanaście razy sam wotował; zwoził całe gromady nowo przybyłych Polaków, Litwinów, Czechów i Słowaków, rozdzierał setki dolarów, odkładając pewną część do własnej kie-

szeni. A gdy wieczorem obrany został ich kandydat, Jurgis ucztował wraz z wszystkimi mieszkańcami Packingtown, ciesząc się z wszystkimi tem zwycięstwem ludu, który za pieniądze bogacza osadził przez siebie obranego kandydata.

### ROZDZIAŁ XXVI.

Po wyborach Jurgis pozostał w fabryce i pracował dalej. Agitacja przeciw protekcji politycy, udzielanej kryminalistom, trwała dalej i zdawało się, że najlepiej w danej chwili siedzieć cicho. Wprawdzie Jurgis miał 300 dolarów w banku i mógłby wziąć urlop, ale praca była nie ciężka i siła przyzwyczajenia trzymała go na miejscu. Przytem Mike Skully, którego się radził, przebąkiwał mu, że czasy niepewne, że coś się przygotowuje.

Jurgis wynajął sobie pomieszknię w oberży z kilku przyjaciółmi razem, dowiadywał się o rodzinie, lecz gdy mu powiedziano, że Elżbieta z wszystkimi przeniosła się do miasta, zaniechał dalszych wywiadów.

Oddawna już zaniechał stroju robotnika; w kołnierzyku i czerwonym krawacie niepodobny był do dawnego chłopca z puszczy litewskiej. Nie załował sobie niczego w życiu, zarobek tygodniowy wystarczał na wszelkie przyjemności, bez naruszania kapitału. Jeździł więc do miasta na tanie koncerty.

Nagle fabrykańcy zmniejszyli płacę, tłumy wrwały i pewnej nocy telegramy zostały wysłane od unionistów do wszystkich miejsc fabrycznych, do St. Paul, południowej Omaha, Sioux City, Kansas City, St. Louis i Nowego Jorku. Nazajutrz w południe pięćdziesiąt kilka tysięcy robotników opuściło zakłady, ogłoszony został powszechny „strejk rzeźniczy”.

(d. c. n.)

i w ostatnich czasach zaczęła się łączyć ze sobą, tworząc stowarzyszenia i związki. Przyczynił się do tego znacznie polski klub „Ogniwo” i „Towarzystwo gimnastyczne”. Długi czas byliśmy pozbawieni teatru polskiego. Obecnie mamy ich aż dwa, „Miłośników”, którzy dają przedstawienia w tygodniu i stały teatr polski pod dyrekcją p. Kindlera. Gościł w nim niedawno p. Bolesław Leszczyński, występy którego cieszyły się wielkim powodzeniem, nawet wśród rosyjan. Krytyka rosyjska odzywa się z wielkimi pochwałami o znakomitym artyście. Występowała również w Kijowie w farsie rosyjsko-polskiej p. Michalina Łaska. Występy jej jednak nie cieszyły się wielkim powodzeniem. Dopiero występ jej w odczynie „Miłośników” ściągnął liczną publiczność.

Mamy w Kijowie dwa kobiece stowarzyszenia polskie. „Związek równouprawnienia”, który zamierza wziąć udział w wszechrosyjskiem zjeździe kobiet i „Koło kobiet polek” bardzo energiczne i czynne. Założyły one już „Tanią kuchnię”, „Ochronkę”, obecnie organizuje szereg odczytów.

Pierwszym w tym sezonie był odczyt dr. Trzebińskiego o nerwowości u dzieci. W tych dniach zaś wygłosił w „Ogniwie” swe odczyty p. Tadeusz Ulanowski z Warszawy. Jeden odczyt będzie poświęcony Świętochowskiemu, drugi modernizmowi. Sezon odczytowy w Kijowie rozpoczął się więc już na dobre. Dnia 30 b. m. znowu urządzony zostanie w „Ogniwie” staraniem Tow. „Oświata” odczyt p. Macieja Szukiewicza, kustosa domu Matejki, na temat „twórczość Matejki”. Na koncertach również nam nie zbywa. Słyszeliśmy już wszechświatową znakomitość, p. Wandę Landowską, wszkreszającą muzykę XVII wieku, skrzypka Zimbalistę, mieliśmy parę koncertów symfonicznych i poranków koncertowych. Z sił miejscowych koncertowali profesorowie miejscowej szkoły muzycznej p. Bobiński i Dąbrowski. Dnia 25 koncertować będzie u nas Józef Słowiński.

W rosyjskim teatrze „Sołowcowa” dają „Zaczarowane Koło” w przekładzie Aleksandra Frenkla i z muzyką p. Zaremby. Utwór jednak stracił tak dalece w przekładzie, że został ostro skrytykowany przez krytyka miejscowej gazety rosyjskiej, p. Jarcewa.

Teatr polski daje również „Zaczarowane Koło”.

Cholera w Kijowie ucichła już prawie zupełnie, przyczyniło się do tego znaczne otwarcie studzien artezyjskich, gdyż woda z Dniepru nie należy do zbyt zdrowych i jest zbiornikiem różnych zarazków. Zdarzają się jeszcze poszczególnie wypadki, lecz są one bardzo rzadkie. Za to z prowincyi donoszą, że cholera wybucha tam z nową siłą. Biorąc jednak naogół, epidemia była o wiele słabsza w roku bieżącym, niż w roku ubiegłym. Z danych statystycznych okazuje się, iż od 11 sierpnia do 26 października zanotowano w Kijowie 351 podejrzanych wypadków, zmarło zaś z objawami cholery 49 osób. Wogóle zaś w ciągu pomienionego okresu czasu zmarło w Kijowie i gub. kijowskiej 258 osób.

M.

## Towarzystwo szerzenia wiedzy handlowej.

Ustawa Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej, o czem niedawno wspominalismy, została zatwierdzona. Niezależnie od tego ministerium handlu i przemysłu zatwierdziło ustawę szkoły handlowej Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej.

W myśl ustawy Towarzystwo ma na celu: zakładanie i utrzymywanie w Łodzi szkół i kursów handlowych wszelkiego typu: niższych, średnich i wyższych—dziennych i wieczornych oraz popularyzowanie dla szerszego ogółu wiadomości handlowych.

W tym celu Towarzystwo otwiera i utrzymuje zakłady naukowe, wyżej wzmiankowane, urządza odczyty popularne z rozmaitych dziedzin wiedzy handlowej, wreszcie organizuje wycieczki naukowe. Dla osiągnięcia swych zadań Towarzystwo tworzy sekcye, rządzące się poszczególnymi regulaminami.

Członkami Towarzystwa mogą być zarówno osoby fizyczne od lat 21 jak i prawne. Członkowie Towarzystwa płacą składki w wysokości mi-

nimalnej rubli 6 rocznie, w ratach kwartalnych, półrocznych, lub rocznych.

Środki Towarzystwa powstają ze składek członkowskich i wszelkiego rodzaju innych wpływów, jako to: ofiar, darowizn, legatów, zapisów itp.

Sprawami Towarzystwa zawiaduje zebranie ogólne i zarząd składający się z 9 członków i 5 kandydatów, wybieranych na 3 lata.

W razie likwidacji Towarzystwa kapitały instytucyj, zaofiarowane na specjalne cele, zostają użyte stosownie do ich przeznaczenia.

Tyle co do ustawy Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej.

— Co się tyczy zatwierdzonej szkoły handlowej, która istnieć będzie pod egidą wzmiankowanego Towarzystwa—to ustawa jej w ogólnych zarysach przedstawia się w sposób następujący:

Rzeczona szkoła handlowa ma na celu przygotowanie wychowanców do zajęć w zakładach handlowo-przemysłowych. Uczelnia pozostaje pod zawiadywaniem oddziału naukowego ministerium handlu i przemysłu. Przy szkole znajduje się: biblioteka (fundamentalna i uczniowska), muzeum wzorów towarów, zbiór niezbędnych naukowych pomocy do historii, geografii, przyrodznawstwa, rysunków i innych przedmiotów.

Całkowity kurs nauki trwa 4 lata, rozdzielony na cztery klasy.

Dozwolonym jest utworzenie klas przygotowawczych o jednym lub dwóch oddziałach (młodszy i starszy).

W szkole wykładane są przedmioty następujące: nauka religii, język rosyjski, polski, francuski i niemiecki, buchalterya, wiedza handlowa w związku z prawem handlowem i przemysłem, arytmetyka handlowa w połączeniu z wiadomościami z algebry, zasady geometrii, historia naturalna, geografia handlowa Rosyi, korespondencya handlowa, wiadomości o towarach miejscowego okręgu handlowego w związku z wiadomościami z fizyki, chemii, wreszcie kaligrafia.

Historya, geografia i język rosyjski wykładane są obowiązkowo w języku rosyjskim; wykłady zaś pozostałych przedmiotów prowadzone są zgodnie z Najwyższym Ukazem rządzącemu senatowi z dnia 14 października 1905 roku—w języku polskim. Rozkład nauk w klasach i objętość wykładu przedmiotów kursu naukowego określone zostają planem i programem opracowanymi przez komitet pedagogiczny i przedstawione przez radę opiekunczą do zatwierdzenia ministerium handlu i przemysłu.

Do szkoły przyjmowane są dzieci mieszkańców Łodzi, bez różnicy stanu wyznania; jeśli okaże się wakans, to mogą być przyjmowane do szkoły dzieci mieszkańców innych miast.

Wychowanci, którzy ukończyli całkowity kurs nauk, otrzymują świadectwa specjalne.

Sprawami szkoły zawiaduje rada opiekunczą, złożona z 12 tu członków z wyboru, inspektora szkoły i członka z ramienia ministerium handlu i przemysłu, o ile ten zostanie wyznaczony przez ministerium.

Członkowie wybierani są na 4 lata z łona Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej.

Zarząd szkołą spoczywa bezpośrednio w rękach inspektora, którego obowiązkiem jest mieć nadzór za prowadzeniem wykładów i wychowaniem uczniów, za porządkiem i pomyslnym rozwojem szkoły i t. d.

Dla rozważenia spraw, dotyczących działu naukowego i rozstrzygnięcia kwestyj co do postępów w naukach i sprawowania uczniów—utworzony zostaje komitet pedagogiczny pod przewodnictwem inspektora.

Fundusze szkoły tworzą się: z procentów od kapitałów ofiarowanych przez członków Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej, jak również przez inne osoby na kapitał i utrzymanie stypendystów; z wpływów asygnowanych przez Towarzystwo; z opłat za naukę; z ofiar osób prywatnych i instytucyj oraz różnych wpływów wypadkowych.

Wszelkie wpływy i ofiary, oraz procenty od kapitałów stanowią własność szkoły i wydatkowane zostają na budowę budynków szkolnych, na utrzymanie szkoły i potrzeby uczniów.

Jeżeli wydatki na utrzymanie szkoły, określone corocznie budżetem, będą przewyższać wpływy bieżące za dany rok, a innych źródeł na pokrycie wydatków szkoła nie będzie posiadać, wówczas niedobór musi być pokryty z funduszu łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej.

Wzmiankowana szkoła w swoim czasie pozostawała pod protektoratem Stowarzyszenia pracowników handlowych, później jednak istniała samodzielnie pod opieką grona fabrykantów i przemysłowców, którzy przeznaczali potrzebne na jej utrzymanie corocznie fundusze. Obecnie, wobec zatwierdzonej ustawy, szkoła ta, pozostawać będzie pod egidą Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej.

Unarodowiona szkoła handlowa mieści się w domu przy ulicy Długiej № 45. W szkole tej są dwa oddziały przygotowawcze młodszy (odpowiadający pierwszej klasie gimnazjalnej) i starszy (odpowiadający drugiej klasie gimnazjalnej), oraz 4 klasy normalne.

Z nauki korzysta obecnie ogółem 270 uczniów. Inspektorem szkoły jest p. Roman Tulin.

a.

„Russkoje Znamia”, pozyskujące sobie coraz szerszy wpływ w kołach decydujących, pisze w sprawie polskiej dosłownie co następuje: „Czas, aby rząd zaczął silną ręką rusyfikować Polskę i inne kresy”. Zdaniem organu petersburskiego, jak widzimy, to wszystko, co się dotychczas działo i dzieje, wcale jeszcze nie jest rusyfikacją...

Ministerium handlu porozumiało się z przedstawicielami większych fabryk łódzkich i moskiewskich w kwestyi zbytu towarów rosyjskich w Turcyi w związku z bojkotem towarów austriackich. Wynikiem tego porozumienia jest wysłanie do Konstantynopola około 100 agentów tych firm.

Prezes Związku narodu rosyjskiego, Dubrowin, żądał od wszystkich oddziałów Związku nadesłania szczegółowych sprawozdań z działalności oddziałów. Dubrowin przyrzekł najbardziej czynnym i dzielnym członkom Związku specjalne listy pochwalne i znaczki honorowe.

Kołatający się od kilku lat po dziennikach rosyjskich projekt zwolnienia prawosławnego sobora duchownego, w celu dostosowania życia wewnętrznego cerkwi do wymagań współczesnych, odłożono ostatecznie na czas nieograniczony.

Ministerium sprawiedliwości przesłało Dumie wniosek ustawodawczy, żądający, by wyrąb cudzego lasu uznano jako zwykłą kradzież. Wniosek domaga się karanja takiego przestępstwa nawet w wypadku, gdy oskarżony zapłaci odszkodowanie.

Dzienniki powtarzają wiadomość otrzymaną przez pisma angielskie, że byli posłowie medżylijsu perskiego wystosowali do prasy europejskiej list, w którym oświadczają, iż odwołanie z Persyi oficerów rosyjskich i konsulów teraźniejszych, zniewoliłoby szacha do zwolnienia medżylijsa.

Wiceprezes Dumy, bar. Meyendorf, w rozmowie ze współpracownikiem „Birz. Wied.” oświadczył, że poseł Kolubakin, siedzący od czterech miesięcy w więzieniu, pozbawiony zostanie godności poselskiej.

W roku bieżącym zauważyć się daje silny ruch mahometan rosyjskich do Mekki i Medyny. Ogólna liczba pielgrzymów dochodzi do 16 tysięcy.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Chwałimira. Jutro Lechoława.

TEATR POLSKI. Dziś w teatrze Victoria „Wesele” Wyspiańskiego, przedstawienie popularne. Początek o godzinie 7 min. 30 wieczorem.

— Jutro „Śluby panienskie” Fredry. Początek o godzinie 8 min. 10 wieczorem.

KONCERT. Dziś w sali Koncertowej Vogla (Dzielnica 18) II-gi koncert śpiewaczki duńskiej p. Wilii Zwicki z Kopenhagi. Początek o g. 8 i pół wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś zebranie ogólne członków zgromadzenia felczerów w lokalu „Liry” (Nawrot 38).—Zebranie ogólne Stow. właścicieli handlu win, restauracyj i winiarni w Łodzi, w Helenowie. Początek o godzinie 3 po poł.

WYSTAWA. Dziś i codziennie Wystawa sztuk pięknych (Południowa nr. 3). Otwarta od godz. 11 rano do 10 wieczorem. Wejście 25 i 15 kop.

# KRONIKA.

(a) Śmiertelność w m. Łodzi od 14 października do 14 listopada wyraża się w następujących cyfrach: ogółem wypadków śmierci było 733 (w tem 195 żydów), od chorób zakaźnych 276 (67 żyd.), od chorób niezakaźnych 457 (128 żyd.); w pierwszej grupie dzieci 185, w drugiej 276.

Największą ilość śmierci dały choroby: a) zakaźne: oспа 31 (28 dzieci), dyfterya 12 dz., koklusz 9 dz., szkarlatyna 28 dz., odra 10 dz., tyfus brzuszny 22 (10 dz.), zapalenie płuc włóknikowe 54 (34 dz.), gruźlica płuc 80 (29 dz.); gruźliczne zapalenie opon mózgowych 28 (26 dz.); b) niezakaźne: niezbyt żołądka i kiszki 75 dz., zapalenie płuc katar. 53 (32 dz.), wada serca 31, nowotwory (rak) 23, uwiad starczy 40, wycięczenie u dzieci (32) konwulsje (drgawki) 55 dz., zapalenie nerek 23, udar mózgowy 5, asfiksja 3 dz., zaduszenie przez powieszenie się 5, gorączka połogowa 7, alkoholizm 2, różne choroby 22, niezwyrodnionych 56 (w tem 26 żyd.).

(a) W sprawie dozoru nad produktami mięsnymi. Naczelniczy powiatów, prezydenci miast, oraz policmajstrowie otrzymali okólnik p. gubernatora piotrkowskiego, w sprawie nadzoru weterynaryjno-lekarskiego nad mięsem i produktami mięsnymi. Okólnik ten brzmi, jak następuje:

„Zarząd weterynaryjny ministerjum spraw wewnętrznych w dniu 3 października r. b. za № 878 zawiadomił, że za zgodą Komitetu weterynaryjnego i Rady lekarskiej, zapadła uchwała, zatwierdzona w dniu 8 sierpnia, mocą której uznano za odpowiednie podzielić sferę działalności organów weterynaryjnych i lekarskich w sprawie nadzoru za surowym mięsem, w sposób następujący:

1) W sferę działalności organów weterynaryjnych w sprawie sanitarnej wchodzi: miejsca przygonu, przywozu i uboju bydła; miejsca uboju koni i drobiu, miejsca ogledzin mięsa przywołanego; ferm mleczarnianych, jak również miejsca przechowywania produktów ze zwierząt, w rodzaju: składów skór, wełny szerści, kości, rogów i innych.

2) Do rzędu podlegających nadzorowi sanitarno-lekarskiemu należą: sklepy z mięsem, rybami, drobiem, mleczarnie, oraz wszystkie zakłady, w których oczyszczają surowe produkty, jako to: zakłady konserw, masarnie, przetopienia łożu, oczyszczania wełny, klejarnie, żelatyny i t. d.

3) Do rzędu podlegających nadzorowi lekarskiemu i weterynaryjnemu należą zakłady wyrobów skórzanych i składki futer.

4) W braku weterynarzy lub lekarzy funkcje pierwszych w sprawie nadzoru nad surowymi produktami ze zwierząt mogą być czasowo powierzone drugim i odwrotnie, z tym warunkiem, aby w takich razach surowo były przestrzegane przepisy sanitarno i weterynaryjne.

Wobec tego, okólnik ministerjum spraw wewnętrznych z dnia 28 lipca 1899 roku za nr. 1109, dotyczący się podziału obowiązków nadzoru nad stanem sanitarnym rozlicznych gałęzi przemysłu — pomiędzy weterynarzami i lekarzami — traci moc swoją.

Zawiadaniając o powyższym W.P. celem zastosowania się i wykonania, nadmieniam, że chociaż, zgodnie z wyszczególnionym podziałem obowiązków, sklepy z mięsem podlegają nadzorowi lekarzom medycyny, to jednakże lekarze weterynaryjni nie zwalniają się od obowiązku przedsięwzięcia środków, w razie wykrycia w sklepach z mięsem wykroczeń przeciw przepisom sanitarnym, sprzedaży mięsa nie stempowanego, jak również nie stosowania się do przepisów obowiązujących.

(a) Ze spraw policyjnych. Z powodu wzmianki w sobotnich pismach o zwolnieniu ze służby dwóch rewirowych 4-go cyrkułu, zgłosił się do nas p. Bondarew, który oświadczył, że pełni służbę i nie o dymisji nie wie. Zainteresowany w tej sprawie komisarz 4-go cyrkułu policyjnego komunikuje nam co następuje: rewirowy tego cyrkułu Korablin został uwolniony zupełnie ze służby; co się tyczy rewirowego Bondarewa to komisarz złożył raport do policmajstra m. Łodzi, aby Bondarewa wykluczyć z liczby funkcyjaryszów 4-go cyrkułu policyjnego.

(a) Stowarzyszenie udziałowe przemysłowców okręgu łódzkiego dla zakupu węgla. Odbyło się w sali Grand Hotelu ogólne zebranie roczne członków stowarzyszenia udziałowego przemysłowców okręgu łódzkiego dla zakupu węgla. Przewodniczył p. Ernest Leonhardt. Odczytano i zatwierdzono sprawozdanie z działalności instytucji za jedenasty rok istnienia, t. j. za okres czasu od 1 października 1907 r., do 1 października 1908 r. Ze sprawozdania tego okazuje się, że w roku sprawozdawczym sprowadzono z pierwszorzędnych kopalń krajowych i zagranicznych ogółem 15,578 wagonów, czyli 9,502,580 pudów węgla; z tego przypada na węgiel zagraniczny 6,130 wagonów, czyli 3,739,300 pudów i na krajowy 9,448 wagonów, czyli 5,763,280 pudów. Pierwszy sprowadzono z kopalń górnośląskich, mianowicie «Concordia», «Hrabina Laura», «Königsgrube», «Königin Luiza»; drugi zaś z kopalń sesnowickich. «Saturn» i «Czeladz».

Węgiel pochodzący z tych kopalń był różnego gatunku.

Obroty w roku sprawozdawczym dosięgły 1,397,626 rub.

W ciągu jedenastoletniego istnienia, sprowadzono ogółem 173,000 wag., czyli 1,038,830,000 pudów węgla. Wartość tego węgla stanowiła rub 14,542,000.

W początkach roku operacyjnego odczuwał się brak węgla; stan ten trwał do połowy grudnia, od końca zaś tego miesiąca i w styczniu był już zupełnie normalny.

Wobec zdobytych drogą oszczędności zysków ceny węgla, zawarte w kontraktach z odbiorcami zostały niższe, mianowicie od 1 kwietnia r. b. o jedną do 10 kopiejek na korcu względnie do gatunku węgla. Tym sposobem różnica jaką konsorcjum zwróciło odbiorcom z osiągniętych oszczędności wyraziła się: za pierwsze półrocze po 5 kop. od korca, za drugie półrocze po 2 1/2 kop. od korca.

Liczba udziałowców od początku roku sprawozdawczego wynosiła 107, w końcu zaś 114.

Na zebraniu postanowiono ofiarować zwyczajem dorocznym bezpłatnie 5 wagonów węgla na cele dobroczynne, mianowicie 2 wagony na rzecz Chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, 1 wagon na rzecz Żydowskiego Tow. Dobroczynności, oraz 2 rozdzielić pomiędzy ochronki.

Do zarządu wybrani zostali pp. E. Leonhardt, E. Wever, E. Geldner, K. Hoffrichter, J. Lehman, St. Lorentz, J. Peters, Fr. Ramisch, L. Rosenbaum, J. Triebe (jako członkowie) oraz H. Kinzler, T. Maks (jako zastępcy).

Do komisji rewizyjnej weszli pp. H. Kadler, K. Kröning i Otto Starke.

(a) Liczba chorych, leczących się podług danych z niektórych części miasta, wynosi 51—54%, pozostała ilość chorych z kategorii najcięższych, nie leczy się wcale. Faktem jest, że wśród ludności żydowskiej procent leczących się jest daleko większym i procent śmiertelności mniejszym. Może zło dałoby się usunąć przez wprowadzenie instytucji lekarzy dla biednych, którzyby mogli zjednać sobie zaufanie ludności najuboższej, zajmując się wyłącznie bezpłatną praktyką z wynagrodzeniem stałym od Magistratu.

(n) T. K. O. W niedzielę 29 b. m. o godz. 4-ej po poł. w sali wykładowej T. K. O., na Zawadzkiej № 17, K. Wyszacki wygłosi odczyt «O węglu kamiennym». Treść odczytu stanowi opis tworzenia się pokładów węgla w skorupie ziemskiej, oraz tych przemian, jakim węgiel ulega we wnętrzu ziemi. Odczyt będzie obficie ilustrowany obrazami niknącymi, w celu nadania wykładowi formy jaknajprzystępniejszej.

W następną niedzielę w tejże sali odbędą się odczyty adw. Mogilnickiego «Wśród skał i fal» (wrażenia z Bernholmu) i d-ra Kaufmana «O człowieku pierwotnym». Bilety na te odczyty po 5 i 10 kop. są do nabycia w biurze T. K. O.

(n) Sekcja techniczna. W dniu 27-ym listopada r. b. w lokalu Sekcji (Dzielna 31) o godzinie 8-ej i pół wieczorem odbędzie się posiedzenie członków Sekcji technicznej. Porządek dzienny zapowiada: Odczyt d-ra J. Konica p. t. «Kilka liczb z życia ekonomicznego kraju», sprawy bieżące i wnioski.

(h) Pożar. Dział, o godz. 8 rano, przy szosie Pabianickiej w fabryce Kleina zapaliły się kości i nagromadzone materiały. Ogień ugasił IV oddział straży ogólniej ochotniczej.

(p) Przy pracy. Wczoraj w fabryce Józefa Rich-

tera Stanisława Wosik, robotnika, lat 30, podczas swej pracy dostała ataku nerwowego i dłuższy czas była bezprzytomna. Dział zaś, o godz. 6 rano, w fabryce Domańcowa przy ul. Średniej nr. 129 Józef Paciorewski, robotnik, w trybach maszyny, na której pracował, odniósł poszarpane prawej ręki. W obydwóch wypadkach lekarze Pogotowia udzielili odpowiedniej pomocy.

(p) Samobójstwo. Dział o godz. 6 rano Pogotowie ratunkowe zawezwane zostało na ul. Ceglarnianą nr. 109 do Maryi Frankowskiej, lat około 30, żony robotnika kolei łódzkiej, lecz już tylko trupa zastało. Śmierć wywołało zażycie w dużej ilości kwasu siarczanego. Trup pozostał na miejscu do czasu zajęcia władz sądowno-policyjnych.

## SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

Teatr. (S. Ł.) Wczoraj wieczorem przy pełnionej doborową publicznością sali odegrano „Irydion” po raz 5-ty z rzędu. Widowisko skończyło się o godzinie 11-ej m. 45. Umiejętnie poczynione skrócenia nie osłabiają wrażenia, jakie widz odnosi słuchając w oprawie scenicznej tego arcydzieła Z. Krasińskiego. Gra aktorów wskutek dokładniejszego opracowania ról i zgrania się z sobą zyskała wiele na wyrazistości.

Massynisa w interpretacji p. Fritsche nabral silniejszego kolorytu i bardziej uwydatnia przeciwstawienie zła dobremu, siły niszczącej—sile twórczej. Kornelia-Matella w grze p. ny Malinowskiej zyskała na sile dramatycznej i wyrazistości; okrzyk „Do broni” nabral więcej grozy. Całość dokładniej zespolona i całkowicie wyrównana szła bez najmniejszego zarzutu, co znacznie spotęgowało wrażenie.

Na wczorajszym przedstawieniu rolę Irydiona dublował p. Borowski. Młody artysta posiada wyraźną i sympatyczną dykcję, rozumie dobrze istotę postaci bohatera, w którą się wcielił, ma dużo młodzieńczego zapału ale grze jego brak jednolitości, chociaż pamięciowo opanował rolę wybornie.

Miejscami jednak spada z tonu, słabnie, zwłaszcza ku końcowi i to w scenach, wymagających silniejszego napięcia. Pochodzi to poniekąd z nieostrożnego i nieumiejętnego szafowania sił w początkach—a poniekąd z braku rutyny scenicznej i zbyt gorączkowego traktowania roli. Niektóre jednak miejsca zagrał bez zarzutu.

— W nadchodzący piątek na ogólne żądanie zamiast „Słubów panińskich” Fredry, dyrektora daje po cenach niższych „Irydion” z p. Borowskim w roli tytułowej.

„Słuby panińskie”, których wznowienie wyznaczono na czwartek wieczorem, również obudziły zaciekawienie wśród publiczności, zaopatrującej się już w bilety na to widowisko. Próby odbywają się codziennie pod reżyserją p. Mielewskiego, który wykona rolę Albina.

W sobotę dnia 28 b. m. ku uczczeniu pierwszej bolesnej rocznicy zgonu s. p. Stanisława Wyspiańskiego teatr nasz wystawia „Cyda” Cornelle’a w przekładzie Wyspiańskiego pod reżyserją p. Mielewskiego, który wykona rolę tytułową. Artysta rolę tę grał w Krakowie pod osobistym kierunkiem zmarłego poety.

„Świat”. Ostatni (47) numer „Świata” porusza na samym wstępie poważną kwestję i pierwszorzędnego znaczenia. Jest to sprawa Łodzi. Wytrawnym i wprawnym piórem kreśli W. Kosiakiewicz wrażenia łódzkie, oparte na własnych obserwacjach i rozmowach z wybitnymi przedstawicielami niemieckimi łódzkiej. Z kwestją tą łączy się sprawa szkolna w Łodzi i sprawa przyszłego samorządu tamże. Kosiakiewicz dochodzi do konkluzji, że hasłem naszym być powinno: zgodne postępowanie z Niemcami łódzkimi w celach kulturalnych. Ciekawy jest artykuł o „Skarbcu sultanskim w Stambule” napisany oryginalnie dla „Świata” i doskonałymi ilustracjami ozdobiony. Autorem jest wyborny znawca stosunków miejscowych dr. Fruziński Effendi. Żywotną sprawę porusza pan H. R. w swej rozmowie z hr. Włodzimierzem Bobrińskim. Po za tem wymieniamy: Rzecz o przesileniu kanclerskim w Berlinie i przesilenia ministeryalne w Austrii; zajmujące studium o Leonardzie Stroynowskim znanym artyście malarzu, osada z przed 40 wieków na Podolu galicyjskim; nasze salony artystyczne; ilustracyjne sprawozdanie z „Przywódcy” Stefana Krzywoszewskiego, rozgłos literata polskiego (Leonarda Kampfa) za granicą. Gołąb, jako szpieg wojenny, humor na którego czele: „Szwiaps nasz pies redakcyjny” z wesołym i zgrabnym wier-



— Do Biura koresp. donoszą z Cetynii, iż Miłowanowicz, który miał tam 25 b. m. właśnie przybyć, został nagle zawieszony do Białogrodu i nie pojedzie już wcale do Cetynii.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 24 listopada. (P.)** Komisja biblioteczna Dumy państwowej uznała za pożądane utworzenie w wydziale biblioteki osobnego rosyjsko-słowiańskiego biura literackiego i informacyjnego w sprawach słowiańskich.

Komisja finansowa Dumy ukończyła raport swój w sprawie projektu prawa o podwyższeniu akcyzy od wyrobów tytoniowych i o zmianie niektórych postanowień akcyzy co do fabrykacji wyrobów. Komisja proponuje niepodwyższanie akcyzy od machorki. Cena papierosów 2-go gatunku może być podwyższona nie więcej, jak o 1 kop. za 20 sztuk. Powiększenie opłat akcyzy w znacznej części będzie włożone na spożywców wyższych gatunków tytoniu i papierosów. Ministerjum skarbu oblicza, że powiększenie dochodów z tytoniu wyniesie 13 milionów rubli.

**Petersburg, 24 listopada. (P.)** W izbie sądowej rozpoczął się proces o zatonięcie parowca «Archangielsk». Oskarżeni są: naczelnik policyi rzecznej generał major Tyrłow, właściciel parowca Sztow i sternik Szajbukow. Oprócz tego oskarżono zmarłego pomocnika naczelnika policyi rzecznej Afanasiewa, co do którego sprawy nie umorzono, gdyż chodzi o akcyzę cywilną w wysokości rb. 60,000. Świadców w tej sprawie powołano przeszło stu; sprawa potrwa kilka dni. Jak wiadomo, parowiec «Archangielsk», przewożący podróżnych na Ochotę, zatonął skutkiem swego stanu fatalnego, a w nurtach Newy zginęło kilkadziesiąt podróżnych.

**Petersburg, 24 listopada. (P.)** W ciągu ubiegłej doby na cholera zachorowało osób 14, zmarło 9 osób.

**Kalisz, 24 listopada. (P.)** Wykryto tutaj tajną drukarnię. Aresztowano 3 osoby.

**Moskwa, 24 listopada. (P.)** Aresztowano włóścianina, oskarżonego o podrabianie monet złotych 5 i 10-rublowych. Skonfiskowano przybory do podrabiania monet.

**Poltawa, 24 listopada. (P.)** Izba sądowa czterech członków komitetu wykonawczego romeskiej organizacji socjalno-demokratycznej, która kierowała tajną działalnością tej organizacji, skazała na 2½ do 4 lat fortecy.

**Tyflis, 24 listopada. (P.)** We wsi Cerenisi w powiecie goryjskim, zabito miejscowego obywatela ziemskiego, księcia Bazylego Poliwanowa.

**Ekaterynosław, 24 listopada. (P.)** Ujęto obywatela francuskiego, Galliego, który z mocy fałszywej plenipotencji odebrał z banku 60,000 rubli.

**Psków, 24 listopada. (P.)** W pociągu aresztowano trzech żydów, którzy dokonali w Helsinforse kradzieży na rb. 30,000. Znalezione przy nich brylantów i kosztowności wartości około rb. 10,000.

**Berlin, 24 listopada. (P.)** Podczas dzisiejszych rozpraw w parlamencie niemieckim przedstawiciel południowo-niemieckiego stronnictwa narodowego, poseł Payer, oświadczył, co następuje, wśród oklasków lewicy: Czujemy, że nastał dla nas czas walki o prawa konstytucyjne. Tym razem parlament posiada w rękach swych siłę wielką, dla tego też zamierzamy urzeczywistnić żądania konstytucyjne stronnictwa naszego.\* Poseł wolnomysłny Winawer zwrócił uwagę, że finanse państwa znajdowałyby się w lepszym stanie, gdyby rząd nie był tracił setek milionów na nierozumną politykę przeciwko polakom.

**Berlin, 24 listopada. (P.)** Ze Sztokholmu donoszą, że komitet nagród im. Nobla postanowił nagrodę za prace w dziedzinie medycyny rozdzielić pomiędzy bakterjologa prof. Miecznikowa i prof. Ehrlicha. Nagrodę za prace w dziedzinie fizyki otrzyma prof. berliński Planka, literacką — poeta angielski Swinburne, za prace w dziedzinie chemii — Ruterdorf.

**Budapeszt, 24 listopada. (P.)** W artykule b. dyplomaty i uczestnika kongresu berlińskiego, ogłoszonym przez «N. Pester Journal», dyplomata

ten pisze: Wszystkim wiadomo, że już trzydzieści lat temu Rosya zgodziła się, aby Austro-Węgry zajęły Bośnię i Hercegowinę, oraz sandżak nowobazarski, bez ograniczeń jakiegokolwiek, oraz bronily tych prowincyj przed pretensjami Serbii i Czarnogórze. Dotychczas jednak nie wiadomo, że podczas traktatu berlińskiego Rosya zawarła z Austro-Węgrami konwencję specjalną, na mocy której Austro-Węgry zobowiązały się do popierania na kongresie żądań Rosyi, w zamian za co Rosya przyrzekała uroczyście nie sprzeciwiać się ostatecznej aneksji przez Austro-Węgry tak Bośni i Hercegowiny, jak i sandżaku nowobazarskiego. To też, czy Izwolskij pozostanie na stanowisku, czy też je opuści, Rosya nie może rozstrzygnąć sprawy Bośni i Hercegowiny inaczej, jak na podstawie uroczystego przyrzeczenia własnego; nie może bez pogwałcenia słowa, danego przez swego Monarchę, zręczyć się zobowiązania swego, bez względu na to, jakie ministerjum stanie u steru państwa. Zrozumiałe jest wobec tego że Izwolskij nie mógł podczas zjazdu z bar. Aehrenthalem w Buchlau występować przeciwko aneksji.

**Kolonia, 24 listopada. (P.)** Do «Köln, Ztg.» telegrafują z Salonik: Przybyły z Antwerpii parowiec austriacki «Alga», wynajęty przez kompanię belgijską, nie mógł wyładować towarów, chociaż wywiesił flagę belgijską.

**Kolonia, 24 listopada. (P.)** Do «Köln, Ztg.» telegrafują z Iskibu: Wodza albański Boletina z 70 stronnikami otoczono w swojej twierdzy, w pobliżu Mitrowicy. Z powodu miejscowości górzystej artylerja nie mogła się zbliżyć.

**Londyn, 24 listopada. (P.)** Korespondent Reutersa telegrafuje z Teheranu: Manifest szacha o niezwoływaniu medżlisu cofnięto, jak przypuszczają, skutkiem przedstawień ze strony Anglii i Rosyi.

**Konstantynopol 24 listopada. (P.)** Ogłoszono urzędowanie o mających odbyć się w środę i czwartek bież. tygodnia ćwiczeniach w strzelaniu do celu z fortów na Bosforze. W ciągu dni powyższych przerwana będzie przez 5 godzin żegluga na Bosforze.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprawdzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
24/XI 1 pp.	738.1	+ 1.8	96	Pn Z 1	Z dnia 24/XI Temperatura max. +0.0° C.
24/XI 9 w.	744.6	+ 1.3	96	Pn Z 1	Temperatura min. +0.9° C.
25/XI 7 r.	745.5	+ 1.3	98	Pa Z 1	Opada 2.0

### Znowuż jakaś paczka, proszę Pani!

A, bardzo dziękuję, nareszcie otrzymałam me ulubione Prawdziwe Sodeńskie Pastylki Fay'a.  
— Teraz przekonasz się, droga przyjaciółko, jak prędko pozbędę się mego nieznośnego kaszlu! — „Maryo, proszę mi podać filiżankę gorącego mleka i włożyć doń 5—6 pastylek”. — „O, wiem z własnego doświadczenia, że nie ma lepszego środka na pozbycie się kaszlu, jak Pastylki Fay'a rozpuszczone w gorącym mleku.”

Jutro rano naczczo powtórzę znowu tę dawkę, a wychodząc, zabiorę z sobą pudełko „Sodeńskich”.

I na ulicy można z nich korzystać, rozpuszczają się bowiem w ustach bardzo łatwo. Upewniam cię, że nim zdążę zużyć drugie pudełko, kaszel mój zniknie.

Radzę i tobie pamiętać o pastylkach Fay'a, gdy się kiedy przeziębisz. Cena pudełka 70 kop. we wszystkich Aptekach i Składach aptecznych. **Baczność przed fałszyfkami!** Żądać **wyraznie Pastylek Fay'a** z prospektami w językach polskim i rosyjskim.

SKŁAD GŁÓWNY:

GUSTAW ROSENTHAL w Łodzi.

1898

Specjalista chorób dzieci i wewnętrznych  
ordynator szpitala

## Dr. Sołowiejczyk

miejska obecnie przy ulicy ANDRZEJA nr. 4. 2235-8

### Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Janowi K. Rzecz do pisma się nie nadaje; najlepiej zwrócić się do dyrekcji tramwajów.

## Do Szanownych odbiorców „Rozwoju”.

Każdy roznosiciel otrzymuje codziennie z Administracji naszego pisma tyle egzemplarzy «Rozwoju», ile w swoim rewirze posiada prenumeratorów.

Obowiązany więc jest wręczyć każdemu prenumeratorowi tegoż samego dnia pismo.

Zadne wymówki roznosicieli ani na zepsucie maszyny, ani na brak papieru nie mogą być przez naszych odbiorców uwzględniane, gdyż o każdej takiej przyczynie Administracja zawiadamia na drugi dzień przez odpowiednie ogłoszenie.

Jeżeli więc roznosiciel nie wręczy numeru, Administracja prosi o stanowcze zawiadomienie jej albo telefonem lub kartą korespondencyjną, a to dla zapobieżenia dalszej nieregularnej dostawie pisma do domu.

Administracja

„ROZWOJU”.

Z powodu niepunktualnego wręczania „Rozwoju”, roznosiciel Bilariusz został od 15 października usunięty, na jego miejsce powołano innego roznosiciela, który objął jego rewir, a mianowicie: ul. Kątną, Wólcząską od № 179 do 235, Wołową, Placową, Prywatną, Radwańską od № 21 do Rzeźni, Rzeźnię Stare Rokicie, Karolew.

Ponieważ dochodzą nas wieści, że Bilariusz wręcza naszym prenumeratorom «Rozwój» równocześnie z nowym roznosicielem, zaznaczamy, że obecnie odpowiedzialny jest za rewir roznosiciel Teodor Wyczechowski.

Administracja

„ROZWOJU”.

## Skład Fortepianów i Pianin JÓZEFA GRZEGORZEWSKIEGO

Piotrkowska № 117.



Posiada fortepiany i pianina fabryk krajowych i zagranicznych: Seilera, Blüthnera, Beckera, Mülbacha, Kerntopfa, Quandta, Rönischa, Urbasa, Nagla, Arnolda, Fibigera, Nowickiego, oraz fisharmonie różnych fabryk. 2292

## Znakomite Podpałki

zapalające węgiel bez użycia drzewa i ropy

są do nabycia z odnośnieniem do domów w sklepie

Łódzkiej Fabryki Mydła Nafcianego

Piotrkowska 120

oraz we wszystkich sklepach spożywczo-kolonialnych i składach węgla

CENA za paczkę na parę pod-

paleń GROSZY 3. 2315

## Ryszard Wildt

Warszawa, Plac Teatralny 18

poleca

Mydło przetłuszczone higieniczne „No 1000”

Mydła wazelinowe (należy zwracać uwagę na firmę.)

Wody kwiatowe w różnych zapachach

Wdę „Loyal” do włosów, El x r d zębów

Srodek na odciski „Krażki Ryszard”

Do nabycia w Łodzi wszędzie.

2081-d-1

**Specjalista chorób skórnych weneryczn. i niemocy płciowej**  
**Dr. St. LEWKOWICZ**  
 Zaobudnia 33 (obok Lombar. aka.)  
 Przyjmuje od 9—1 i od 6—8, dla pań od 5—6. W niedziele tylko od 9—3 po poł. 114r  
 Badanie krwi przy syphilisie.

**Dr. S. KANTOR**  
 Choroby skórne, weneryczne i moczościowe. Krótka № 4.  
 Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6. 1818

**Dr. L. PRYBULSKI**  
 CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE. WENERYCZNE I MOCZOŚCIOWE.  
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 6—8 w., panie od 5—6 po poł., w niedziele od 9—1 rano i od 3—5 po poł. 1420—r  
 Ul. Południowa № 2.

**Dr. Henryk GOLDBERG**  
 CHIRURG powrócił.  
 mieszka obecnie Krótka № 5.  
 Przyjmuje od 2—4 p. p. 1346r

**Dr. Edward Mittelstuedt**  
 mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67  
 przyjd. od 8—9 1/2 r. i od 5—6 1/2 pp.  
 Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

**Dr. Jelnicki**  
 ul. Andrzeja 7.  
 Choroby skórne, weneryczne i moczościowe.  
 Od 8—10 r., 5—8 po poł., w niedziele i święta 9—12 r. 1463r

**Dr. med. W. Kotzin**  
 ul. PIOTRKOWSKA 71  
 Choroby serca i płuc, przyjmuje analizy płwociny, moczu, krwi, wydzielin ropnych itd.  
 Od g. 9 1/2—10 1/2, i od 4—6. 541r

**Dr. Franciszek KOZIOLKIEWICZ**  
 mieszka Piotrkowska 103  
 Choroby wewnętrzne, dzieci i kołbiece. Przyjmuje od 8 do 11 r. od 2 1/2—4 pp. i od 7 1/2—9 w. 1426r

**Dr. M. Papierny**  
 Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warsz. kliniki akusz. Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2—6 1/2, po poł. Południowa 23. 2114d

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
 Choroby skórne i weneryczne Andrzejka 13.  
 Przyjmuje od 9—10 rano i od 4—8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10—1 po poł. 507—d

**Dr. L. KLACZKIN**  
 Konstanyńska 11.  
 Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych. Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746—r

**Dr. I. Silberstrom**  
 ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).  
 Chor. weneryczne i moczościowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje od 8—1 rano i od 4—3 wiecz., panie od 4—5. 124

**Dr. H. Szumacher**  
 choroby weneryczne i skórne Nawrot 2.  
 Przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Osiadłem się w tutejszem mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8—ej do 1—ej rano i od 4 do 6—ej po południu.  
 Dla pań osobna poczekalnia.  
**Dr. B. Rejt,**  
 ul. ŚREDNIA № 5. 149r

**Dr. H. Sadkowski**  
 asystent G. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).  
 Dzielna № 3.  
 od 5 do 7—ej 2156—r

**Dr Ignatiew**  
 Specjalista chorób uszu, nosa i gardła  
 ulica Konstanyńska № 11 m. 5.  
 Przyjmuje od 5 do 8 po poł. W niedziele od g. 10 rano do 1—ej po poł. 1490r

Lekarz—Dentysta F. Grünberg  
 ŚREDNIA 5. Usuwanie zębów bez bólu, leczenie, plombowanie i wstawianie sztucznych zębów z podniebieniem i bez.  
 Dla uczących się ustępstwo. 2292—3—1

**Nauczyciel tańca**  
 Łódzkiego Gimnazjum Żeńskiego udziela lekcji tańca w domach prywatnych i klubach Skwerowa № 10 m. 1 od g. 5—8. 2232 3-2

**3 warsztaty**  
 mechaniczne w ruchu zaraz do sprzedania oraz PIWIARNIA w dobrym punkcie. Wiadomość Przejazd 31. 2323—3—1

**Mieszkanie**  
 obszernie dla jednej osoby do odnajęcia przy rodzinie. Tamże przyjmuje się do roboty suknie i kostiumy. Długa № 37 m. 17. 2\*17 31

**Biblioteka Stebelskich**  
 Ul. CEGIELNIANA № 69 (róg Widzewskiej)  
 lokal „DOMU LUDOWEGO“  
 otwarta w dni powszednie od g. 6—8 w., w niedziele i święta od godz. 12—3 po poł. Oplata za wypożyczenie książek 5 kop. miesięcznie; dla członków „Domu Ludowego“ i „Arfy“—bezpłatnie. 1844

**Związek Zawodowy Kelnerów**  
 poleca swych członków Sz. Publiczności do obsługi, jako też przyjmje wszelkie zamówienia na bale, zabawy i wesela ze swem lub powierzonym nakryciem stołowym, tak w miejscu jako też i za miastem. Z poważaniem Zarząd.  
 SKWEROWA № 16  
 od godziny 3—ej do 6—ej po południu.  
 W pozostałych godzinach: Południowa 20, w barze.  
 2319

**CYRK A. D. DEVIGNÉ**  
 w gmachu „APOLLO“  
 W czwartek 26 listopada 1908 r. dane będzie **Wielkie nadzwyczaj zajmujące przedstawienie** składające się z trzech części z udziałem nowych debiutantów. Debiut wszechświatowej sławy królów powietrza, 2 panów i 1 dama **TRIO ARRIGONI** Debiut oryginalnych akrobatów TRUPY LANGEROS, wyrzucanych w powietrze siłą sprężynowego przyrządu. Występ p. A. D. DEVIGNÉ ze swymi cudnie tresowanymi końmi.  
 W skład programu wejdzie komiczna pantomina **Les Enfants Terrible.**  
 Początek o godzinie 8 1/2, wieczorem.  
 ANONS. W sobotę 28 i niedzielę 29 listopada po dwa przedstawienia. Początek o godz. 3 po poł. 2328

**NADZWYCZAJ TANIA SPRZEDAŻ**  
 tylko jeszcze bardzo krótki czas PO BARDZO NIZKICH CENACH.  
 WEŁNIANE RESZTKI NA BLUZKI od 80 kop.  
 WEŁNIANE RESZTKI NA CAŁE UBRANIA od 3 rb. 50 kop.  
 WEŁNIANY TOWAR NA CAŁY KOSTYUM z ustępstwem 50—60% rabatu.  
 WIELKI WYBÓR gładkich i różnokolorowych deseni TOWARÓW WEŁNIANYCH ZA POŁOWĘ ZWYKŁEJ CENY.  
**J. STEGMANN**  
 EWANGELICKA № 1 I piętro.

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI  
**Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY D. Mazurkiewiczowej**  
 Przejazd 12 m. 14,  
 w podwórzu, w oficynie II piętro przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu wchodzące, wykonywa takowe starannie, na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach.  
 Przyjmuje się uczennice.  
 Ulica PRZEJAZD № 12.  
 W OFICYNIE 2—ego PIĘTRO.

Członki drukarskie zażyte kupują do topienia. Wiadomość w „Rozwoju“—Przejazd 8.

**Drobne ogłoszenia.**

**A.A.A.A.A.A.** Biuro Rosciszewskiej, ulica Przejazd № 14, poleca: nauczycielki, nauczycieli z wyższym wykształceniem, z praktyką do różnych przedmiotów na lekcye, oraz francuzki, niemki, bony z szyciem, gospodynie różnej narodowości z praktyką, ekspedjentki i kasyerki. 5177-10-9  
 Będąc kierownikiem sklepu spożywczego przez 2 i pół roku, poszukuję miejsca sklepowego. Wiadomość: Rokicińska Szosa 63, mieszka 14. 5517—3—1  
 Jest do odstąpienia w m. Łęczycy placikania z wszelkimi rekwizytami, które należą do piakarni. Wiadomość u p. Wojciechowskiego w Łęczycy. 5492—3—2  
 Kupię karuzelę. Wiadomość w Admin. „Rozwoju“. 5490—3—2  
 Księgarnia L. Fiszer, Piotrkowska 48, poszukuje chłopca do posługi. 5519—1  
 Młoda inteligentna panna z językami miejscowymi poszukuje posady w cukierni lub sklepie. Oferty w „Rozwoju“ pod H. H. 5505—5—2  
 Młody człowiek poszukuje zajęcia. Na żądanie może złożyć kaucyę. Oferty w „Rozwoju“ pod „I. P.“ 5520—2—1  
 Młoda angieltka, nauczycielka poszukuje stałej posady w Łodzi. Doskonałe referencye Adres: Warszawa, Hotel Brühlowski, Zarząd. 5504—1  
 Nauczyciel udziela lekcji oraz przyspasabia na świadectwa Wiadomość w Adminstr. „Rozwoju“. 5383—3—2  
 Potrzebna jest zdolna krawcowa do domu prywatnego. Zielona № 53 m. 7. 5511—3—2  
 Pokój z wygodami, odnajmę zaraz osobie inteligentnej. Nawrot 72 m. 5. 5502—3—2  
 Probitas, Skwerowa 8, poszukuje słuchaczek do kompletu czytań najcenniejszych utworów literatury polskiej, pod kierunkiem odpowiedzialnej nauczycielki Również do kompletu języków: niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, literatury, przyrody z pokazami. 5500—1  
 Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, Orła № 17. 5451—35—3  
 Pokój od 1 grudnia do wynajęcia z utrzymaniem. Widzewska 86—2. 5527c3swi  
 Paniątka młoda, która zna języki: polski, rosyjski i niemiecki, poszukuje miejsca kasyerki, sklepowej, lub do krawieczyzny. Oferty w adm. „Rozwoju“ pod lit. W. T. 5516c2s1  
 Potrzebny pomocnik na soboty i niedziele do felczera. Konstanyńska 51. 5527—1

Skradziono kartę od paszportu na imię Edwarda Komora, wydana z fabryki Jana Kincia. 5497—3—2  
 Sprzedam powóz dworski zupełnie nowy. Przejazd 48, H. Rowiński. 5487—6—2  
 Sklep dystrybucyjno-spożywczy z całym urządzeniem jest do sprzedania. Staro-Brzezińska 70. 5481—3—2  
 Stajnie, szopy dla dorożek do wynajęcia od Nowego Roku. Ul. Widzewska 84, sklep. 5479-3-3  
 Sklep koloniaty do sprzedania. Szkolna 32 5522-3-1  
 Sklep dystrybucyjno-koloniaty z eleganckim urządzeniem zaraz do sprzedania. Główna 56. 5521—38c31  
 Tanie sprzedam łózka dębowe. Piotrkowska № 132 m. 27. 5482—3—3  
 Tanie kozuch długi podróżny i szynel uczniowski na waciu. Piotrkowska № 23 m. 8. 5502-1  
 Warsztat ślusarski z nowym urządzeniem zaraz do sprzedania. Wiadomość: Konstanyńska 68. 5454-3-3  
 Weksel, wystawiony na zlecenie Jaszczaka, podpisany przez Piotra Janiszewskiego i Marcelę Tokarskiego, jest nieważny. 5496—2—2  
 Wydaje obiady smaczne zdrowe na świeżem maśle. Cegielniana 27 m. 10. 5524—2p—1  
 Zaginął paszport i bilet wojskowy na imię Stanisława Kargy, wydany z gminy Puczniew, pow. Łódzkiego. 5485—3—3  
 Zaginął paszport na imię Stefana Kielana, wydany z gminy Chojen. 5465—3—3  
 Zaginął kwit od paszportu na imię Rozalii Soskiej, wydany z fabryki Stolarowa 5484—3—3  
 Zaginął kwit od paszportu na imię Wincentego Rogalińskiego, wydany z fabryki Szai Rosenblata. 5473—3—3  
 Zaginął kwit od paszportu na imię Antoniego Hędrychowskiego, wydany z nielarni w Włodzawie. 5480—3—3  
 Zaginął kwit od paszportu na imię Franciszka Godzińskiego, wydany z fabr. Allarta. 5476-3-3  
 Zaginął paszport na imię Bartłomieja Ruszczyka, wydany z gminy Pasowskiej, pow. grodzkiego, i świadectwo stróżowskie wydane przez policmajstra miasta Łodzi. 5478—3—3  
 Zaginął paszport na imię Józefa Redlicha, wydany z gminy Bełchatów. 5442—3—1  
 Zaginął paszport na imię Karoliny Sławińskiej, wydany z gub. Kieleckiej, pow. pinczewski, gm. Wislic. 5518—3—1  
 Zaginął paszport na imię Teodora Józwiaka, wydany z gm. Włodzawów, pow. Konieńskiego. 5523—3—1  
 Zaginął kwit od paszportu na imię Lidyi Miłsz, wydany z fabryki Scheiblera. 5526—3—1  
 Zaginął paszport, wydany z gm. Sójki, pow. kutnowskiego, gub. warszawskiej, na imię Konstanty Augustynowicz. 5499—3—2  
 Zaginął kwit od paszportu na imię Małgorzaty Rzepeckiej, wydany z fabryki Hofmana i S-ki. 5510—3—2  
 Zakład fryzjerski zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w Adminstr. „Rozwoju“. 5435—6—3  
 Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Baraniaka, wydana z fabryki Stolarowa. 5493-3-2  
 2 magle do sprzedania. Andrzejka № 45. 5491—3—2  
 3 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia, lub od Nowego Roku. Ul. Wschodnia № 38, stróż wskaze. 5525—3—1  
 3 maszyny Singera tanio do sprzedania. Ulica Nowo-Zarzewska № 34 m. 12. 5508—3-2  
 5-cio letniego chłopca oddam na własność. Zielona 38—49. 5508—3—2

KAWIOR ASTRACHANSKI  
codziennie świeży. — RYBY  
wędzone i MARYNATY.

# K. WOLSKI

KONSTANTYNOWSKA Nr. 8

poleca Sz. Klijehteli wyborowe WINA: Węgierskie, Francuskie, Burgundzkie, Szampańskie różnych marek, Hiszpańskie, Włoskie, Krymskie, Kaukaskie, oraz Koniaki i Liktery krajowe i zagraniczne, a także towary kolonialne i Delikatesy tylko w wyborowych gatunkach.

Polecając się łaskawym względem Sz. Klijehteli — pozostaję z głębokim szacunkiem

CENY NIZKIE.

K. WOLSKI. 2195d5

MASŁO śmietankowe i solone w wyborowym gatunku.

**ZA 2 R. 10 KOP.**

Proszę raczyć pamiętać, że można zawsze zamówić na próbę za 2 r. 10 kop. (z przesyłką), jeden funt (4 ćwiartki) najlepszej herbaty, przygotowanej wyłącznie dla Królestwa polskiego.

Zamówienia adresować:  
Skład herbaty **J. J. DUBININA**  
MOSKWA Pokrowka 55.  
(Складъ чаявъ Ж.Е. Дубинина. Москва, Покровка, 55).

2262-2-1

## Lombard D. Walchowicza i Syna

zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej (Południowa 20) odbywać się będzie 20 listopada (3 grudnia i dni następujących

### Licytacja

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych %%, które przewyższają 100 rb podlegają:

22040, 102359, 104080, 105762, 131742, 142169, 177533, 193515, 196943, 200640, 204636, 205790, 220424, 221598, 222729, 237701, 238969, 240348, 241835, 244257, 248503, 250327, 250517, 251606, 251789.

2306-3-2

**Przedsiębiorstwo Budowlane**  
**Cz. Chlebowski i S-ka**  
Łódź, ul. Wólczańska № 80.

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty murarskie i ciesielskie z własnych lub dostarczonych materiałów.  
Szkiecy i kosztorysy na żądanie 1877 104'16

**Skład Masła**  
Piotrkowska 117

poleca na sezon zimowy oprócz masła w rozmaitych gatunkach **Drób bity** jako to: indyczki, gęsi, kaczki, perliczki i t. d. Przyjmuje się obstalunki na surowy oraz pieczony drób.

2149

**CACAO**  
Holenderskie  
**KWATTA**  
(BREDA-HOLLANDIA)  
Dostac można wszędzie

2316-2-1

**KTO POTRZEBUJE GARDEROBY**  
niech skieruje swe kroki na ul. PRZEJAZD № 12, znajdzie tam w nowo utworzonym magazynie krawieckim wielki wybór ubiorów męskich i uczniowskich. Przyjmuje również obstalunki z materiałów własnych i powierzonych. Krój angielski. Wykonuje punktualnie i solidnie. 864r

Z poważaniem **Leopold STĄSKOWSKI** Przejazd 12.

### Drzewa nie trzeba!

Aparatem „Pyros“ podpalacie tyle pieców, ile zechcecie przez całą zimę, bez trudu. Nie porównywać z drugimi aparatami, które służą tylko na jeden raz. Aparat „Pyros“ służy nam przez całą zimę. Do stać w Łodzi: Pasaż Szucha 18 m. 16 u A. Szeftela. Tamże są poszukiwani sprzedawcy, którzy mogą latwo 2 rb dziennie zarobić. KAUCYA 2 RUBLE wymagana. 2200-4-4

### SKŁAD MASŁA KUJAWSKIEGO

Mikołajowska № 31  
poleca doskonale MASŁO śmietankowe świeże, słabo solone i kuchenne, również miód świeży, powidła, pomidory, szezaw. 2263-6-3

### Dom murowany

piętrowy zaraz do sprzedania Wład. m. śc. plac Baumgolda, Rado goszcz. W. Sobczak i S wa. 2279-3-3

### „Sagrada Barber“

jedyny środek radykalny, zalecany przez powagi lekarskie, przeczyszczający żołądek.

1965'183

### Ważne dla amatorów kanarków!

W piątek dn 27 b m. przybędę z większym wyborem słynnych od lat wielu kanarków, prześlicznie śpiewających. Pozostaję tylko przez kilka dni w Hotelu Rzym skim, ulica Mikołajowska № 59. Zwracam uwagę przeważnie moim stałym odbiorcom **A. Heilzer**, hodowca kanarków z Wrocławia 2312-3-2

### Poszukuję 6—7 tys. rubli

na 1-y numer hypoteki nowego domu w Radogoszczu. Pośrednicy wyłączeni. Łaskawe oferty proszę składać w „Rozwoju“ pod lit. „J S.“ 2275-3-3

**Pracownia Gorsetów**  
dawniej Mikołajowska 53  
**NATALII KĘZIERSKIEJ**  
przyjmuje obstalunki i reperacje. 1575 Piotrkowska 115 m. 6.



### NADZWYCZAJ TANIO!!!

#### Spódniczki kostyumowe

z modnego materiału od rb. 2.50.

#### Kostiumy damskie

z desenlowego materiału od rb. 10.50.

#### Palta damskie

z dobrego krajowego i zagranicznego materiału od rb. 19.50.

#### Bogaty wybór

krajowych i zagranicznych materiałów na **Garderobę obstałunkową** wzamian niedokładnie dopasowanej wykonywa się natychmiast drugą

### u EMILA SCHMECHLA

Łódź, Piotrkowska 98.

1857r

**Krawiec damski**  
pierwszorządny **KATOLIK** z Warszawy robi okrycia damskie i futra, kostiumy angielskie i suknie ogólne. Wykończenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzono go **Spacerowa 31.** 195r

### Za 2500 rb.

dom murowany piętrowy w Radogoszczu zaraz do sprzedania, plac Baumgolda № 72. Wiadomość u Krauzowicza 2303

Poszukuje się zaraz lub od Nowego Roku **Mieszkania**

dwóch lub trzech pokoi z kuchnią w bliskości ul. Miłsza Osiety uprasza się składać na ul. Miłsza № 16, w Ochronie. 2301 3'3

**Okazyjnie 25 — 22 kop.** funt wyborowe lipcowego miodu z warancją za czystość. Przy odbiorze 5 i więcej funtów — z dostawą do domów. Zamówienia przyjmuje się także pocztą. Na żądanie próbkę. Obejrzanie nie obowiązuje do kupna. Zgłaszać się w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 9—12 przed poł. i od 2—9 pp. Karola 18 m. 1—2. 2269

### Lekcje języka polskiego

dla dzieci i osób dorosłych. (gramatyka, stylistyka, literatura) **Specjalne kursy dla cudzoziemców.** Długa 83. I piętro. 2222

### Udzielam lekcji

dzieciom i starszym. Ulica Składowa nr. 12 m. 3. 1778

Potrzebny duży frontowy sklep, 2 pokoje i kuchnia oraz duża szopa drewniana tylko zaraz w okolicach ulic: Skwerowej, Dzielnej, Piotrkowskiej, Przejazd, Widzewskiej, Nawrot na skład szkła. Oferaty w „Rozwoju“ pod „Sklep“. 2295-3-3

Przyjmuję nadrabianie **pończocis.** MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56 2-gie piętro.

### Pragnącym przygotować się do gimnazjum

lub do szkół średnich udzieli się wskazówek w Administr. „Rozwoju“ 172-6 5

### DOMEK drewniany

składający się z 2 pokoi w dobrym stanie do sprzedania i do niezwłocznego zniesienia. Wiadomość Pańska 92. 2267 3-3

### Elegancko i niedrogo robi suknie i Kostiumy Stanisława.

Przejazd № 48 2-gie piętro m. 11. 1701